

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szopnar-Jarocka (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Sławomir Bagiński

Protokolant: Ewa Daniluk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 sierpnia 2018 r. w B.

sprawy z odwołania A. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o przeliczenie emerytury w związku z niewydaniem decyzji.

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 lutego 2018 r. sygn. akt V U 454/17

I. oddala apelację.

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz A. C. kwotę 240 złotych (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II – gą instancję.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Bożena Szopnar-Jarocka SSA Sławomir Bagiński

Sygn. akt III AUa 306/18

UZASADNIENIE

17 maja 2017 r. A. C. wniosła odwołanie do Sądu Okręgowego w Białymstoku w związku z tym, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. nie wydał decyzji na jej wniosek z dnia 18 marca 2011 r., w którym domagała się ona przeliczenia emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniosł o jego oddalenie, wskazując, że w piśmie z 16 marca 2011 r., złożonym w organie rentowym 18 marca 2011 r., A. C. poinformowała organ rentowy, że 22 marca 2011 r. kończy 60 lat i wnosi o przeliczenie emerytury. W odpowiedzi na to pismo organ rentowy pouczył ubezpieczoną, że postępowanie w sprawach emerytalno-rentowych wszczyna się na wniosek i w załączeniu przesłał właściwy druk oraz kwestionariusz osobowy. Ubezpieczona nie podjęła jednak żadnych dalszych czynności.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 20 lutego 2018 r. przeliczył emeryturę A. C. w związku z osiągnięciem przez nią powszechnego wieku emerytalnego według stanu prawnego obowiązującego 22 marca 2011 r. (pkt I sentencji wyroku), nakazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wypłatę A. C. różnicy w wysokości świadczenia otrzymanego przez nią a przeliczonego zgodnie z punktem I wyroku poczynając od marca 2014 r. (pkt II sentencji wyroku) oraz stwierdził, że niewydanie decyzji przez organ rentowy nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa (punkt III sentencji wyroku).

Sąd Okręgowy ustalił, że 18 marca 2011 r. A. C. złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniosek, w którym podała, że „z dniem 22 marca 2011 r. kończy 60 lat i wnosi o przeliczenie z tym dniem jej świadczenia – emerytury”. W lewym górnym rogu pisma wskazała swój adres oraz numer świadczenia. W odpowiedzi na to pismo ZUS przesłał ubezpieczonej wniosek o emeryturę w formie druku ZUS Rp-1E oraz kwestionariusz osobowy w formie druku ZUS Rp-6 wraz z zobowiązaniem do dostarczenia tych dokumentów organowi po ich wypełnieniu. A. C. nie wykonała tego zobowiązania, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. nie rozpoznał wniosku z 18 marca 2011 r. o przeliczenie emerytury.

Sąd zaznaczył, że stan faktyczny sprawy nie był sporny. Odwołując się do art. 477⁹ § 4 i art. 477¹⁴ § 3 Kodeksu postępowania cywilnego, Sąd stwierdził, że w niniejszej sprawie zachodzi sytuacja, w której organ rentowy nie wydał decyzji w terminie dwóch miesięcy od dnia złożenia przez ubezpieczoną wniosku z 18 marca 2011 r. o przeliczenie wysokości emerytury. Wniosek ten był złożony na podstawie art. 24 ust. 1 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co wynika wprost z jego treści, bo wnioskodawczyni powołuje się na ukończenie 60 roku życia 22 marca 2011 r. Sąd zaznaczył, że według art. 100 ust. 1 tej ustawy prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, z zastrzeżeniem ust. 2 (który nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie), natomiast art. 129 ust. 1 stanowi między innymi, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Sąd podkreślił, że wniosek A. C. o przeliczenie emerytury został złożony w dacie obowiązywania Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. z 25 lutego 1983 r.), a we wniosku z 18 marca 2011 r. A. C. uczyniła zadość wszystkim określonym w § 4 tego rozporządzenia warunkom, jaki powinien spełniać wniosek w sprawie świadczeń emerytalno-rentowych. Pismo z 18 marca 2011 r. zawierało bowiem konkretne żądanie przyznania świadczenia (emerytury) i zostało podpisane przez odwołującą. W piśmie zostało wskazane, o jakie dokładnie świadczenie chodzi (nr E (...) -1). Wniosek zawierał imię i nazwisko odwołującej, miejsce zamieszkania, wskazanie rodzaju świadczenia, o jakie się ona ubiegała (czyli przeliczenie emerytury w związku z ukończeniem 60 lat). A. C. wskazała również datę swojego urodzenia poprzez wyjaśnienie, że 22 marca 2011 r. kończy 60 lat.

Sąd Okręgowy uznał, że żądanie organu rentowego, aby odwołująca złożyła te dane na specjalnie przygotowanym przez organ druku było niezgodne z prawem. Obowiązujące na dzień złożenia wniosku przepisy prawne nie dawały podstawy do domagania się od wnioskodawcy złożenia tych informacji na określonym formularzu, a więc zaniechanie tego przez odwołującą nie mogło być uznane za brak formalny. Skoro pismo odwołującej z 18 marca 2011 r. spełniało przesłanki określone w § 4 rozporządzenia, to organ rentowy był obowiązany rozpatrzyć je jako wniosek i merytorycznie rozstrzygnąć sprawę przeliczenia emerytury odwołującej w drodze decyzji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zgłoszenie wniosku o przeliczenie emerytury powoduje wszczęcie postępowania o świadczenie emerytalno-rentowe, w którego wyniku powinna być wydana decyzja rozstrzygająca sprawę co do jej istoty lub w inny sposób kończąca to postępowanie. Uwzględniając treść § 9 ust. 1 rozporządzenia (za datę zgłoszenia wniosku przyjmuje się datę złożenia wniosku na piśmie w organie rentowym lub datę ustnego zgłoszenia wniosku do protokołu w organie rentowym, a także datę sporządzenia wniosku przez zakład pracy, zakład karny lub areszt śledczy uprawniony do przyjmowania wniosków o emerytury i renty, a w razie przesłania wniosku za pośrednictwem poczty – datę nadania wniosku w polskim urzędzie pocztowo-telekomunikacyjnym) w związku z § 4 rozporządzenia, Sąd przyjął, że wniosek o przeliczenie emerytury został zgłoszony z dniem złożenia (doreczenia) żądania organowi rentowemu, tj. 18 marca 2011 r., i z tą datą zostało wszczęte postępowanie w tej sprawie.

Pozostawienie bez rozpoznania wniosku strony o przyznanie świadczenia jest natomiast dopuszczalne tylko w sytuacjach przewidzianych w art. 64 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 181 § 1 tego kodeksu. Organ rentowy może zatem pozostawić bez rozpoznania żądanie wnioskodawcy tylko wówczas, gdy w piśmie zawierającym żądanie nie wskazano adresu wnoszącego i nie ma możliwości ustalenia tego adresu na podstawie posiadanych danych. W sytuacji zaś, gdy jakieś okoliczności konieczne do rozpoznania żądania wzbudzą wątpliwości organu, powinien on wezwać wnioskodawcę do złożenia wyjaśnień bądź przedstawienia brakującej dokumentacji. W sytuacji braku aktywności w tym zakresie ze strony wnioskodawcy organ winien wydać odpowiednią decyzję, w tym również odmowną. Brak podstaw do uwzględnienia żądania nie jest bowiem przesłanką pozostawienia żądania bez rozpoznania, lecz może być jedynie przesłanką wydania decyzji odmawiającej, jeżeli brak tych podstaw zostanie wykazany w toku postępowania wyjaśniającego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. nie wykonał ciążącego na nim obowiązku wydania decyzji na skutek złożonego przez ubezpieczoną wniosku. Bezpodstawne pozostawienie bez rozpoznania wniosku strony o przyznanie prawa do świadczenia jest równoznaczne z odmową przyznania świadczenia.

Z uwagi na niekwestionowane osiągnięcie przez odwołującą wieku emerytalnego 22 marca 2011 r. organ powinien pozytywnie rozpoznać jej żądanie. Z tego powodu Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. Sąd uznał, że przeliczenie emerytury A. C. w związku z osiągnięciem przez nią powszechnego wieku emerytalnego powinno nastąpić według stanu prawnego obowiązującego 22 marca 2011 r., a więc w dacie złożenia wniosku i osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Ponadto Sąd uznał, że bezpodstawne pozostawienie bez rozpoznania wniosku ubezpieczonej o przyznanie prawa do dochodzonego świadczenia, jest równoznaczne z odmową przyznania świadczenia, które należy traktować jako błąd organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 1998 r., II UKN 171/98). Wobec tego, na podstawie art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. w punkcie drugim wyroku Sąd nakazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wypłatę na rzeź A. C. różnicy w wysokości świadczenia otrzymywanego przez nią, a przeliczonego zgodnie z punktem pierwszym wyroku poczynając od marca 2014 r. Sąd miał na uwadze art. 133 ust. 1 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który określa przesłanki ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości. Zaznaczył, że wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, o której mowa w art. 133 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, ubezpieczona złożyła 17 marca 2017 r. wnosząc o przywrócenie terminu do rozpoznania wniosku z 11 marca 2011 r. Oznacza to, że od marca 2017 r. należało liczyć okres 3 lat, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy. Przepisy Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ustanawiają zasadę wyrównywania świadczeń niewypłaconych lub zaniżonych na skutek błędu organu rentowego maksymalnie za trzy lata wstecz (art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy). Wynika z niego, że nawet zawinione działanie organu rentowego, które w swej konsekwencji prowadzić może także do pozbawienia uprawnionego części lub całości świadczenia, nie powoduje powstania obowiązku jego wypłaty za cały okres pokrzywdzenia ubezpieczonego.

Sąd zaznaczył, że zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych określenie „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniechania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniechania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że pojęcie to obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827; wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2017 r., I UK 17/16, LEX nr 2241406; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 31 maja 2016 r., III AUa 126/16, LEX nr 2073894).

Ponadto Sąd uznał, że niewydanie decyzji przez organ rentowy nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa w rozumieniu art. 477¹⁴ § 3 zdanie drugie k.p.c. Pojęcie „rażące naruszenie prawa” odnosi się do prawnej kwalifikacji sytuacji

niewydania decyzji przez organ rentowy. Niewątpliwie bezpodstawne nienadanie biegu wnioskowi ubezpieczonej, pozostawienie tego wniosku bez faktycznego rozpoznania, wyczerpuje przesłanki niewydania decyzji z rażącym naruszeniem przepisów prawa. O tym Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktu trzeciego i zarzucił naruszenie art. 477¹⁴ § 3 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez przyjęcie przez Sąd, że niewydanie decyzji przez organ rentowy nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa, podczas gdy organ rentowy nie ponosi wyłącznej winy za niewydanie decyzji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy właściwie ustalił stan faktyczny sprawy, ale należy go uzupełnić o dodatkowe stwierdzenia. Z dokumentacji zawartej w aktach organu rentowego wynika, że przed złożeniem przez A. C. 18 marca 2011 r. wniosku „o przeliczenie emerytury”, miała ona ustalone prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 46 w zw. z art. 29 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Takie prawo przyznał odwołującej Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 23 listopada 2007 r. Wniosek, który A. C. złożyła 18 marca 2011 r., w istocie należało potraktować jako wniosek o przyznanie prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, a nie wniosek „o przeliczenie emerytury”, bo z treści wniosku wprost wynika przyczyna złożenia pisma. Odwołująca wyjaśniła w nim, że 22 marca 2011 r. kończy 60 lat, a zatem osiągnie wiek uprawniający ją do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Z pisma organu rentowego z 23 marca 2011 r., skierowanego do A. C., wynika, że organ rentowy właściwie ocenił intencje odwołującej. Do tego pisma załączył wniosek o emeryturę w formie druku ZUS Rp-1E oraz kwestionariusz osobowy w formie druku ZUS Rp-6 i zobowiązał odwołującą do dostarczenia tych dokumentów organowi po ich wypełnieniu, ale akta rentowe nie zawierają zwrotnego potwierdzenia przez odwołującą odbioru tego pisma. A. C. nie wykonała zobowiązania nałożonego przez organ rentowy, a ten nie rozpoznał wniosku z 18 marca 2011 r. „o przeliczenie emerytury”.

W rozpoznanej sprawie Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 20 lutego 2018 r. w punkcie I sentencji wyroku przeliczył emeryturę A. C. w związku z osiągnięciem przez nią powszechnego wieku emerytalnego według stanu prawnego obowiązującego 22 marca 2011 r., w punkcie II sentencji wyroku nakazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wypłatę A. C. różnicy w wysokości świadczenia otrzymanego przez nią a przeliczonego zgodnie z punktem I wyroku poczynając od marca 2014 r., a w punkcie III sentencji wyroku stwierdził, że niewydanie decyzji przez organ rentowy nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa (punkt III wyroku). Z dołączonej w postępowaniu apelacyjnym decyzji organu rentowego z 3 kwietnia 2018 r. wynika, że organ rentowy wykonał punkt I i II sentencji wyroku Sądu Okręgowego wydanego w rozpoznanej sprawie, bo przyznał A. C. emeryturę od 22 marca 2011 r., czyli od daty określonej w wyroku, oraz podjął jej wypłatę od 1 marca 2014 r. W apelacji zaskarżył jedynie punkt III sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z 20 lutego 2018 r. Zarzucił naruszenie art. 477¹⁴ § 3 zdanie drugie Kodeksu postępowania cywilnego poprzez przyjęcie, że niewydanie przez organ rentowy decyzji w sprawie prawa A. C. do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa. Organ rentowy nie kwestionował niewydania decyzji w ustawowym terminie, jednakże podkreślił, że w piśmie z 23 marca 2011 r. pouczył odwołującą o obowiązku przedłożenia wniosku na stosownym formularzu, którego druk dołączył do pisma.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że nierozpoznanie wniosku A. C. z 18 marca 2011 r. i w rezultacie niewydanie decyzji przez 6 lat nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 477¹⁴ § 3 Kodeksu postępowania cywilnego (zwanego dalej „k.p.c.”). Przepis ten stanowi w zdaniu pierwszym, że jeżeli odwołanie wniesiono w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy lub niewydaniem orzeczenia przez wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności, sąd w razie uwzględnienia odwołania zobowiązuje organ

lub zespół do wydania decyzji lub orzeczenia w określonym terminie, zawiadamiając o tym organ nadrzędny, albo orzeka co do istoty sprawy. Zgodnie ze zdaniem drugim tego przepisu jednocześnie sąd stwierdza, czy niewydanie decyzji przez organ rentowy nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa.

Sąd Apelacyjny podziela przywołane przez Sąd Okręgowy stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z 28 listopada 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt III UK 271/16, w którym zostało wyjaśnione pojęcie „rażące naruszenie prawa”, o którym mowa w art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że pojęcie „rażące naruszenie prawa”, o którym mowa w art. 477¹⁴ § 3 k.p.c., nie odnosi się do prawnej kwalifikacji wydanej przez organ rentowy decyzji, lecz przeciwnie dotyczy wprost prawnej kwalifikacji sytuacji niewydania decyzji przez organ rentowy, która nie jest w pełni funkcjonalnie ekwiwalentna dla bezczynności organu administracji publicznej w rozumieniu art. 37 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, tzn. gdy nie załatwiono sprawy w terminie określonym w przepisach szczególnych, ponieważ odwołanie służy w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy, nie zaś od decyzji wydanej z naruszeniem ustawowego terminu jej wydania. Niewątpliwie bezpodstawne nienadanie biegu wnioskowi o prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego wyczerpuje przesłankę niewydania decyzji przez organ rentowy w rozumieniu art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. Dla stwierdzenia, czy niewydanie decyzji przez organ rentowy nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa (art. 477¹⁴ § 3 k.p.c.), należy w szczególności ocenić prawidłowość i terminowość czynności podejmowanych przez organ rentowy w celu rozstrzygnięcia sprawy, okres, jaki upłynął od dnia złożenia wniosku w organie rentowym do dnia złożenia odwołania, charakter sprawy i jej znaczenie dla wnioskodawcy/ubezpieczonego czy stopień jej prawnego i faktycznego skomplikowania.

Uwzględniając te warunki, należy przyjąć, że dokonana w zaskarżonym wyroku prawna ocena niewydania przez organ rentowy decyzji w sprawie z wniosku o przyznanie emerytury jako rażąco naruszającej prawo jest trafna. Na tę ocenę składa się po pierwsze to, że organ rentowy bezpodstawnie nie nadał biegu wnioskowi A. C. z 18 marca 2011 r., a jedynie ograniczył się do niezasadnego żądania od ubezpieczonej złożenia wniosku na formularzu, którego druk miał przesłać odwołującej wraz z pismem z 23 marca 2011 r.

Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że wniosek A. C. z 18 marca 2011 r. został złożony w dacie obowiązywania Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 w brzmieniu obowiązującym od 14 listopada 2007 r. do 22 listopada 2011 r., zwanego dalej „rozporządzeniem”). Zgodnie z obowiązującym wówczas § 4 ust. 1 tego rozporządzenia postępowanie w sprawie świadczeń emerytalno-rentowych wszczynano na podstawie wniosku zgłoszonego przez osobę zainteresowaną lub jej pełnomocnika. W ustępie 2 tego przepisu wyjaśniono, że za wniosek uważało się zgłoszone na piśmie lub ustnie do protokołu żądanie przyznania świadczenia, jak również wznowienia postępowania w sprawie już rozstrzygniętej prawomocną decyzją, z tym że wniosek o wznowienie postępowania mógł być zgłoszony wyłącznie na piśmie. Ustęp 3 tego przepisu wymieniał dane, które powinien zawierać wniosek. Należało do nich: imię i nazwisko zainteresowanego, datę jego urodzenia, miejsce zamieszkania, wskazanie rodzaju świadczenia, o które się ubiega, oraz podpis osoby uprawnionej do zgłoszenia wniosku. Do wniosku należało dołączyć – w zależności od rodzaju żądanych świadczeń – odpowiednie dokumenty lub oświadczenia stwierdzające okoliczności uzasadniające przyznanie tego świadczenia.

Z analizy § 4 rozporządzenia wynika, że prawodawca nie wymagał od ubezpieczonych złożenia wniosku o przyznanie świadczenia emerytalno-rentowego na specjalnym formularzu. Co więcej, z wyjątkiem spraw o wznowienie postępowania, wniosek mógł być złożony ustnie lub pisemnie. Wymagane było jedynie to, aby we wniosku był zawarte dane, o których mowa w § 4 ust. 3 rozporządzenia.

Niewątpliwie wniosek A. C. z 18 marca 2011 r. spełniał określone w § 4 rozporządzenia warunki. Wniosek z 18 marca 2011 r. zawierał imię i nazwisko odwołującej, miejsce zamieszkania, rodzaj świadczenia, o które się ubiega, oraz podpis odwołującej. Ponadto we wniosku A. C. wyjaśniła też, że 22 marca 2011 r. kończy 60 lat, co daje podstawę do ustalenia jej daty urodzenia. W tej sytuacji wniosek z 18 marca 2011 r. spełniał wszystkie podstawowe wymogi formalne wniosku o świadczenie emerytalno-rentowe, które uzasadniały nadanie przez organ rentowy dalszego biegu temu wnioskowi.

Jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy, organ rentowy nie tylko nie nadał biegu temu wnioskowi, ale również ograniczył swoją aktywność do żądania od odwołującej złożenia wniosku na formularzu, który organ ten miał przesłać odwołującej wraz z pismem z 23 marca 2011 r. Na uwagę zasługuje jednak to, że akta organu rentowego nie zawierają zwrotnego potwierdzenia przez odwołującą odbioru przesyłki z tym pismem, co też dodatkowo poddaje w wątpliwość stanowisko organu rentowego, że pismo z 23 marca 2011 r. wraz z załącznikami zostało wysłane do odwołującej. Niewątpliwie jednak, nawet jeżeli odwołująca otrzymała to pismo i nie złożyła wniosku na formularzu uznawanym przez organ rentowy, to organ ten miał obowiązek ustosunkować się do żądania odwołującej zgłoszonego we wniosku z 18 marca 2011 r. poprzez wydanie stosownej decyzji rozstrzygającej jej roszczenie.

Nie ulega też wątpliwości, że pozostawienie przez 6 lat wniosku z 18 marca 2011 r. bez rozpoznania spowodowało, że A. C. poniosła znaczną szkodę finansową. Ze stanowiska organu rentowego (decyzja z 3 kwietnia 2018 r.) wynika, że gdyby na skutek wniosku z 18 marca 2011 r. wydano decyzję przyznającą prawo do emerytury, to świadczenie odwołującej w 2011 r. byłoby wyższe o 27 zł miesięcznie, co w skali roku daje kwotę 324 zł, bez waloryzacji emerytury. Wyrównanie świadczenia, do którego Sąd Okręgowy zobowiązał organ rentowy w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 2 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nastąpiło jedynie za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Zgodnie z niekwestionowanymi ustaleniami Sądu Okręgowego odwołująca złożyła wniosek o ponowne rozpoznanie jej wniosku z 18 marca 2011 r. w dniu 17 marca 2017 r., stąd Sąd Okręgowy zobowiązał organ rentowy do wypłaty wyrównania dopiero od 1 marca 2014 r. Wyrównanie to nie rekompensowało całej straty finansowej, którą odwołująca poniosła wskutek pozostawienia przez organ rentowy wniosku z 18 marca 2011 r. bez rozpoznania.

Mając na uwadze te wszystkie okoliczności, należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że nienadanie przez 6 lat biegu wnioskowi odwołującej z 18 marca 2011 r. nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa w rozumieniu art. 477¹⁴ § 3 k.p.c.

Na tę ocenę ma wpływ bezpodstawne żądanie od ubezpieczonej złożenia wniosku na stosownym druku, nienadanie biegu wnioskowi z 18 marca 2011 r., strata finansowa, jaką poniosła odwołująca wskutek otrzymywania emerytury w wieku obniżonym, która była niższa od świadczenia należnego w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego.

Marginalnie należy podnieść, że przyznanie A. C. emerytury decyzją z 27 lutego 2017 r. wskutek złożonego przez odwołującą wniosku z 7 lutego 2017 r. nie stoi na przeszkodzie wydaniu orzeczenia w niniejszej sprawie na mocy art. 477⁹ § 4 k.p.c., skoro wniosek odwołującej, w którym żądała przeliczenia emerytury, nie został w istocie w ogóle rozpoznany.

Z tego względu apelacja organu rentowego podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt I sentencji wyroku).

Należy również zaznaczyć, że brak orzeczenia organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., I UZP 2/11).

O kosztach zastępstwa procesowego pełnomocnika odwołującej w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym od 30 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) – pkt II sentencji wyroku. Nakład pracy w postępowaniu apelacyjnym, sprowadzający się do sporządzenia odpowiedzi na apelację i do uczestnictwa w jednej rozprawie, nie uzasadnia przyznania pełnomocnikowi odwołującej trzykrotnej stawki wynagrodzenia za zastępstwo procesowe w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Bożena Szponar-Jarocka SSA Sławomir Bagiński